

[Kamienna była ława]



STANISŁAW WYSPIAŃSKI

[Kamienna była ława¹]

Kamienna była ława —

dziko obrosła krzewem

i chwastem — na niej formowane

leżały kwiaty — mieniąc się barwami

do słońca... było rozliczne kwiecie

obrane z kolców, już przygotowane,

co na bukiet ułożyć się miały. —

Gdy tak patrzyłem na tyle kwiatów śmiercią

ukaranych za swoją piękność: sądziłem, że wiele

szczęśliwsze owe chwasty. — Słyszałem szelest sukni,

stanęła przede mną ona — piękniejsza

niżli kiedy... w rączce jednej miała

kłębek nici i już go snuć rozpoczęła,

że zdała mi się owej Ariadny² obrazem

żywym... Poczuliśmy razem

składać na bukiet kwiaty — ja jej podawałem

gałązki drżącą ręką, zaledwie śmiać je dotknąć —

i żal mi było patrzeć, jak je ścisnęła silnie

i tą nicią długą krępowała.

Pytałem się sam siebie —

czy nie ma już dla nich

współczucia w jej serduszku — czy nic nie wie o tym,

że te kwiaty płaczą

tak samo jak i ludzie — ich serca zbolełe

drżą, na cierpienia skarżąc się zadane —

dłonią tak piękną — dłonią co powinna

pieścić je czule...

Wieczór był — wszedłem właśnie do ogrodu

i trafiłem na miejsce, gdzie ów bukiet rano

układaliśmy razem — zapłonąłem cały

na jej wspomnienie — odwróciłem oczy od światła,

co jasną na mnie biło strugą —

by nie spostrzegł mego

zmieszania księżyc (jakby miłość już była co złego)

i nie zgadł czemu drżałem.

Wtem nagle spostrzegłem przy ławie

na ziemi — biały przedmiot i świecący,

to była róża — jedyna zapomniana

przez nią — a tutaj leżała od rana

wędnąc. — Pochwyciłem różę co prędzej,

Kobieta

Okrucieństwo

Księżyc

Kwiaty, Krew

¹*Kamienna była ława* — wiersz powstał w Korabnikach pod Krakowem na przełomie 1888–1889 r. [przypis edytorski]

²*Ariadna* (mit. gr.) — królowa kretańska zakochana w Tezeuszu, jej nic pomogła mu wydostać się z labiryntu Minotaura; Tezeusz zabrał ją ze sobą w drogę powrotną do Aten, lecz porzucił śpiącą na wyspie Naksos. [przypis edytorski]

chcąc ją zachować jak pamiątkę drogą
po niej — by o niej budziła wspomnienie:
może ona tu ją zostawiła — sama
dla mnie — tu ją porzuciła
bladą z tą myślą o mnie. — Przycisnąłem silnie
dłońmi do piersi kwiat — chcąc by usłyszał,
że mi serce biło silniej niż zwykle —
naraż poczułem ból — i ręce splamione
były obydwie krwią: — pozostawione
miała ta róża kolce.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wyspianski-kamienna-byla-lawa>

Tekst opracowany na podstawie: Stanisław Wyspiański, Pisma pośmiertne, II. Wiersze, fragmenty dramatyczne, uwagi, Kraków 1910.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Elizy Hetkowskiej. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Piotr Ostrowski.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).